GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę Nro. 104. 29. Czerwca 1816.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiédnia d. 19. Czerwca. — Nayiaśnieyszy Pan raczył znanego ze sławą w Kraiu i za granicą z dzieł muzykalnych na dwornego Kapelmistrza swoiego Antoniego Salierego, ze względu na iego pięćdziesiątletnie gorliwe usługi, wielkim złotym medalem honorowym cywilnym z łańcuchem, naymiłościwiey zaszczycić.

Naywyższą uchwałą z dnia 12. Czerwca r. b. raczył N. Pan proponowanych podług wyboru większością głosów należycie uskutecznionego, tymczasowych Dyrektorów uprzywilejowanego Austryackiego Banku narodowego, mianowicie, Zastępce Prezesa C. K. Deputacyi wykupna i umorzenia papierów Hrabiego Nemes, Deputowanego Hrabiego Mitrowskiego, uprzywilejowanych hurtowników Jana Henryka Kawalera Geymüllera i Jana Konrada Hippenmayera, mieyskich kupców Jozefa Ezelta i Franciszka Bognera, tudzież uprzywilejowanych fabrykantów kraiowych, Jerzego Chrystyana Hornbostla i Tadeusza Bergera, w tey własności naymiłościwiey potwierdzić. — Ci tedy tyczasowi Dyrektorowie zostali ze strony Ministerium Przychodów o mianowaniu swoiém uwiadomionymi, a potém dnia 17go b. m. do Ministra Przychodów Hrabi Stadiona powołanymi dla proponowania z grona swego trzech kandydatów na tymczasowego Gubernatora Banku, według §. 3. nayważszego Patentu o ustanowieniu uprzywilejowanego Austryackiego Banku narodowego dnia 1go t. m. wydanego. Wybór ten nastąpił w dniu tymże samym, i proponowano iednogłośnie Hrabiego Nemes, po nim zaś hurtownika Geymüllera i Deputowanego Hrabię Mitrowskiego na tymczasowego Gubernatora Banku. Minister Przychodów potwierdził według udzielonego sobie od N. Pana szczególnego na to pełnomocnictwa, Hrabiego Nemes w tey własności, poczem tak Gubernator, iako i siedmiu tymczasowi Dyrektorowie Banku przed Ministrem Przychodów złożyli przysięgę.

Wiadomości zagraniczne.

Wyspy Jońskie.

Gazeta powszechna zawiera następuiący list z tych wysp, d. 16. Marca pisany:

„Wyszło tu niedawno pisemko, w którem starano się dowieśdź, że siedm wysp zjednoczonych Stanów Jońskich, nie mogą według własności i położenia swoiego, żadną miarą składać samodzielney i niepodległey całości. Wolno wprawdzie każdemu drukować zdanie swoie o przedmiotach takiego rodzaiu, a tém bardziey w Kraiach republikańckich. Pisemko to byłoby wzbudziło mnieyszą uwagę i obawę, gdyby nie wyszło było na świat z drukarni rządowey (*la stamperia del governe*) i gdyby Jenerała Kampbella za autora onegoż nie poczytywano. Protestacye, skargi, prośby, mniey więcey burzliwe mowy dokuczały Jenerałowi-Gubernatorowi Maitlandowi, Kommissarzowi N. Króla W. Brytanii do spraw wysp Jońskich (*Commissionario della Maesta Brittanica per gli afferi delle Isolo Joniche*), ponieważ powstała obawa, że obiawione w owem pisemku myśli, są myślami Ministerium Angielskiego. Nakoniec zniewolonym był Jenerał Maitland wydać z pałacu w Korfu d. 15. Marca 1816go co następuie:

Odezwa JW. Jenerała Th. Maitlanda etc. Kommissarza N. Króla W. Brytanii do spraw siedmiu wysp etc. etc.

Senat wyspy Korfu doniósł JW. Jenerałowi, iż przed przybyciem iego w te okolice, iak się zdaie z drukarni rządowey, wyszło pismo potwarcze i obrażaiące charakter i postępowanie Ludu wysp Jońskich. JW. Jenerał iest w zupełney niewiadomości względem tego pisma, i gani iak naymocniey pokuszenia się podobnego rodzaiu. W. Brytania nie myśli takiemi środkami kończyć wielkich przedmiotów, które z umowy Paryzkiey z dnia 5go Listopada wynikneły; nie iest także zamiarem W. Brytanii szukać dróg ubocznych dla pozyskania miłości i wdzięczości tych krain i ludności onychże, które nazawsze pod iey bez-

X.

pośrednią i wyłączną opiekę oddano. Owe systema słuszności, umiarkowania i sprawiedliwości, cechuiące ustawicznie odznaczaiący się charakter W. Brytanii i potężny filar polityczney wielkości oneyże, będzie i teraz iey prawidłem, a publiczna szczęśliwość iedynym iey celem. JW. Jenerał powodować się będzie iedynie duchem poiednawczym dla nadania temu systematowi i przedmiotowi rzeczywistości i siły, — a czystość własnych iego zamiarów wzbudza w nim słusznie zaufanie, że wszystkie osoby, składaiące różne klassy towarzystwa w tych Kraiach, temi samemi zasadami powodować się będą. Ponieważ Kraie te miały niestety udział nie mały w różnych nieszczęsnych zaburzeniach, które Narodami zasmuconey Europy przez tyle lat wichrzyły, a które JW. Jenerał za ukończone poczytuie, przeto musiała naturalnie (na siedmiu wyspach) powstać wielka różnica w opinii, wielka różnica w stosunkach, a nakoniec musiał spoić się łańcuch nieuchronnych nieszczęść, połączonych z poruszeniami rewolucyynemi i ciągłym stanem niepewności. Ależ teraz ustała iuż ta niepewność, a dla zabezpieczenia sobie wesołey przyszłości, potrzeba naypierwey upłynione koleie w wieczney niepamięci zagrzebać. Pierwsze posady przyszłego szczęścia Ludu Jońskiego założono w traktacie Paryzkim; spodziewana Konstytucya dokończy tego dzieła. Lud ten doznawać będzie od Mocarstwa, którému opieka iego iest poruczona, wszelkich względów kochaiącego oyca; dla tego też spodziewa się toż Mocarstwo od Ludu uszanowania i posłuszeństwa, jakie się ukochanemu oycu należą. Wreszcie nie należy czynić sobie tey rachuby, że wielkie dzieło odrodzenia się tego Ludu zaraz przedsięwzięte i z pośpiechem dokonane bydź może. Potrzeba do tego zasięgnąć wiadomości mieyscowe, i poznać iak naydokładniey wszystkie ważne punkta spraw wielkich, o które tu idzie, zanim iakowe zwołanie (zapewne Reprezentantów lub Deputowanych) nastąpi, i dalsze stanowcze prawidła przedsięwziętemi zostaną. JW. Jenerał poświęci naywyższą uwagę tym przygotowawczym przedmiotom, a chronić się będzie wszelkiego pośpiechu, równie iak i wszelkiey niepotrzebney przewłoki. — JW. Jenerał spodziewa się po Ludu Jońskim tych wszystkich wypadków, które naturalnie wyniknąć muszą z odmiany iego położenia, tudzież z mocy przyszłych politycznych stosunków iego. JW. Jenerał przewiduie z ukontentowaniem, że owe nieszczęsne niesnaski, które dotąd zachodziły, puszczone bydź muszą w wieczną niepamięć; że wszelka nadzieia i wszelki widok ideów, różniących się od owych, które traktat Paryzki rozwiia, zniknąć muszą. JW. Jenerał żyie w tey pewności, że wkrótce z rozkazu łaskawego Monarchy swoiego będzie mógł zwołać prawodawcze zgromadzenie, ożywione temi samemi zasadami, które teraz właśnie obiawił, a które stanowią niezmienne principium, którem w postępowaniu swoiem zawsze powodować się będzie, a to principium iest: że żadna Konstytucya sama przez się dobrą, lub w skutkach swoich trwałą bydź nie może, ieżeli nie przykłada się oraz istotnie do powiększenia szczęśliwości Mocarstwa, które daie opiekę, i Kraiu, który iey doznaie."

Z pałacu w Korfu d. 15. Marca 1816.
Z rozkazu JW. Jenerała - Gubernatora:
(Podpis) Wilhelm Meyer,
Sekretarz publiczny.

Późnieysze listy z Korfu, za których pewność iednak zupełnie ręczyć nie można, donoszą o rozwiązaniu tamecznego Senatu, o prawie wyłączaiącem od urzędów publicznych te osoby, których bliscy krewni w obcey służbie zostaią, nareszcie o wezwaniu do uzbroienia Anglików na siedmiu wyspach przeciw Alemu Wizyrowi i Rządowu Tureckiemu, końcem zniewolenia ich do oddania miast Batintro, Prevesa i Voiniza, które z Parga (teraz ieszcze w posiadaniu Anglików będącem) niegdyś do Rzeczypospolitey Weneckiey należały. Co się tycze rozwiązania Senatu, bydź to może, że Rząd tymczasowy nie uznaie, aby Członki Senatu, instalowane po naywiększey części przez Francuzów, w obecnym stanie rzeczy zdolnemi bydź mogły; może więc Rząd zamyśla nadać temu ciału kształt inny, lub skład nowy. Jednakże artykuł 4ty (*umieszczonego w 5tym Nrze Gazety naszey*) traktatu z dnia 5. Listopada 1815go, wyraźnie tak opiewa: „Dopóki nowa Ustawa konstytucyyna ułożoną i zatwierdzoną nie będzie, zatrzymaią rozmaite wyspy Jońskie swoie teraźnieysze ustawy, i sam tylko Król W. Brytanii może w nich poczynić odmiany!" Drugi punkt, zamiast położenia końca niesnaskom, posłużyłby tylko do wzniecenia nowych nieporozumień między temi rodzinami, którym wolno piastować urzędy, a temi, które od nich są wyłączone; oprócz tego podobnieyszem iest to prawo dla chwieiącey się małey Rzeczypospolitey, która się o byt swóy lęka, a nie dla nowego Państwa, które naywiększe Mocarstwa Europy przez traktak r. z. zawarty, utworzyły. Wreszcie liczba światłych i zdolnych do urzędów lub reprezentacyi narodowey osób, nie iest na wy-

spach Jońskich tak wielka, aby pomocy wszystkich innych potrzebować nie miano. Prawo takowe stanie się nakoniec zupełnie śmiesznem, gdy się zważy, iak wielki udział rodacy z siedmiu wysp w obcey służbie zostaiący, n. p. Hrabiowie Capo d'Istria, Macenigo, Loverdo, Metara etc. mieli zawsze w samoistności swoiey Oyczyzny, i iak wielce przyłożyli się pośrednio lub bezpośrednio do traktatu z dnia 5go Listopada 1815. Jak dalece Rząd Angielski ma prawo żądać uzbroienia dla odebrania od Alego Wizyra miast Butrinto, Prevesa i Voiniza, rozstrzygaią to słowa pierwszego artykułu traktatu Paryzkiego z dnia 5go Listopada 1815go: „Wyspy Korfu, Cefalonia, Zante, S. Maura, Itaka, Cerigo i Paxo ze swoiem terrytorium, tak, iak w traktacie między N. Cesarzem wszech Rossyi i Portą Ottomańską są opisanemi, maią składać Kray osobny, wolny i niepodległy, pod nazwiskiem Ziednoczonych Stanów Wysp Jońskich.“

Wielka Brytaniia.

Dnia 4. Czerwca huczały działa w parku i Towerze w dniu uroczystości urodzin N. Króla Angielskiego, który 79 rok życia swego zaczyna. Familiia Królewska obchodziła ten dzień w Kew w gremie pokrewieństwa przez ucztę. Ministrowie dali w swych domach wielkie obiady. (Także w Hannowerze i Cambray, główney kwaterze Xcia Wellingtona, obchodzono uroczyście te urodziny).

Slub Xięcia Gloucestra z Królewną Angielską Maryą, ma się d. 8. Czerwca odprawić w Carltonhouse. To małżeństwo było iuż dawno przedmiotem życzeń Króla, które często oświadczał Królowey. Nakoniec proponowano to Królewnie Maryi, na co zezwoliła bardzo chętnie. Królewska ta para mieszkać będzie w pałacu Xiążęcia w Bagsiot. Oblubieniec i oblubienica maią iuż 41 lat. Xiążę Gloucester iest synowcem, Królewna Marya córką Króla.

Dnia 14. Kwietnia powstał na wyspie Barbados, w Indyach zachodnich, bunt między Murzynami, który iak zwyczaynie, zaczął się od podpalenia. Zapalili 4 domów, zburzyli kilka kotłów od gotowania cukru i narobili szkody na 12,000 funtów szterl. Zbroyna siła przyspieszyła natychmiast, i stoczyla z nimi potyczkę, w którey do 900 na mieyscu ubito, a bardzo wielu schwytano, i po naywiększey części iuż osądzono. Tylko 1 czyli 2 Europeyscy żołnierze zabitymi, a bardzo mało ranionymi zostali. Dnia następuiącego była spokoyność iuż przywrócona. Od tego czasu przybył Jenerał Lerth z pułkiem iednym Europeyskim z Gwadelupy do Barbadosu. Prawa woienne ogłoszonemi zostały na tey i na sąsiedzkich wyspach.

D. 16. Maia dawał Major Rainsford w Kawiarni Londyńskiey (*London-Coffe-House*) wielką ucztę; zaprosił na nią mnogą liczbę znacznieyszych osób, które się przyczyniły do pomyślności Królestwa Haiti. Po zwyczaynych toastach, spełnił przodkuiący zgromadzeniu waleczny Major za zdrowie N. Henryka I. Króla Haity, które z naywiększym oklaskiem przyiętem zostało. Potem miał Major mowę pełną zapału i dobitności, w którey wyraził: „Kocham Haitczyków; walczyłem obok nich w owym chwalebnym boiu, który stoczyli za wolność i niepodległość, a ieżeliby ieszcze usług moich kiedy potrzebowali, zawszeby we mnie wiernego znaleźli żołnierza. (Tu nastąpił (powszechny oklask). Jeszcze w ranney życia mego porze wstąpiłem w ich roty, a szczodrobliwa ich wdzięczność, wynagrodziła mnie hoynie za wszystkie czynione im przysługi. (Tu odczytał Major kilka listów Ministra spraw zagranicznych Króla Haityckiego Hrabiego Limonade i W. Urzędnika Hrabiego St. Louis, w których zasługi iego z pochwałą i wdzięcznością uznano). Obstaiąc (rzekł daley) za sprawą ukochaney tey wyspy, walczyłem za drogą zawsze dla serca Anglika sprawę słuszności i wolności (głośne oklaski). Republikancka Francya powróciła Haitczykóm wolność, Bonaparte chciał ich znowu okuć w kaydany; lecz piorun Wszechmocnego ochronił ich od tego nowego nieszczęścia. Miałem ten zaszczyt prowadzić ich do boiu; a z 70,000 woyska ich uciemiężycieli, od czasu do czasu przeciw nim wysyłanego, bardzo mała liczba do swoiey powróciła Oyczyzny. Haitczykowie są teraz Narodem życzączym sobie żyć w nayścisleyszey zgodzie z W. Brytanią, a ia pochlebiam sobie, że Rząd nasz nie będzie się ociągał z uznaniem niepodległości tego szlachetnego Narodu. Hayti ma na swoią obronę 40,000 żołnierzy, dobrze uzbroionych i w ścisłey utrzymywanych karności; warownie mewnątrz wyspy, czynią ią niedostępną, a gdyby raz ieszcze zuchwali nieprzyiaciele poważyli się na nią uderzyć, nie wróci żaden z nich do domu, dla opowiedzenia historyi tey wyprawy.“

Mowca zakończył toastem: Niepodległość Haity! Oby iak nayrychley od wszy-

skich Mocarstw ziemi uznaną została! Toast ten z powszechnym przyięto zapałem, poczem P. P. Peltier (wydawca znanego pamiętnika L'Ambigu) Rezydent N. Króla Haity w Anglii, miał mowę podziękowania, w którey między innemi rzekł: „Wyniesienie Majora Rainsforda na godność Jenerała-Porucznika woyska Haityckiego, iest naywymownieyszym dowodem doskonałego rozsądku N. Króla Haityckiego i wielkości duszy, z iaką się wiernym umie wypłacać sługom. Będąc on świadkiem trwogi, w którą wprawiały Narod Haytycki sprzeczne rozporządzenia Francuzkich Zgromadzeń narodowych, ogłaszaiące raz wolność iego i wszywaiące go do obrony Oyczyzny, iuż znowu do poddania się wzywaiące, widział, iak Narod ten postanowił sam sobie dać wolność i nie znosić dłużey tego, aby los iego od stronnictw cudzoziemskich zależał. Widział nakoniec iak Haitczykowie w okropney tey walce, wściekłości krwawożernych psów szczwanych na pastwę oddawani, w nayokrutnieyszych mękach męztwa ich nadwerężyć nie mogących, ducha wyziewać musieli. Wiadomo iest Swiatu, iak wytępili nieprzyiacioł swoich, i iak owe potężne niezwyciężonemi sądzone zastępy, które przecież iuż w Azyi od woysk Diezzara Baszy za pomocą Sidneja Smitha i garstki Anglików pobitemi były, w dolinach Haityckich pod razami Jenerałów Christophe i Dessalines z któremi morskie i lądowe siły W. Brytanii złączyły się były, padać musiały. Jenerał-Porucznik Rainsford będzie mógł kiedyś słusznie chlubić się wielkiem uczęstnictwem niepodległości Haity, która, luboć urzędowie nie iest ieszcze uznaną, iednakowoż przez handel, który wszystkie Narody z piękną tą wyspą, tym raiem nowego świata, iuż teraz prowadzą, w samey rzeczy iest przyznaną. Wynoszę się z tego, że iako Pełnomocnik N. Króla Haityckiego w W. Brytanii, dodać tu mogę, iż według instrukcyi moiey starałem się nieustannie Rząd i Poddanych Angielskich przekonywać o tem, że Król Henryk I, pragnie ze wszystkiemi sasiedzkiemi Narodami, a nayszczególniey z osadami Angielskiemi w naylepszey żyć zgodzie, sprzyiać handlowi w naywiększey iego rozciągłości, nawet i z Francyą, i nie mieszać się żadnym sposobem w interessa obcych Kraiów.

Kraie Barbaryyskie.

Właśnie, gdy dziennik Oboga Sycylii (Giornale della due Sicilie) z d. 28. Maia z wielką radością ogłasił traktat pokoiu, d' 29. Kwietnia, za wiadomym pośrednictwem Lorda Exmoutha z Deiem Trypolitańskim zawarty, i w całey go wypisał treści, doniosła Florencka gazeta z dnia 8. Czerwca z listu z Liworna d. 4. pisanego, nastęnpuiące okropne zdarzenie, po którem spodziewamy się, że otworzy oczy tym, w których iest mocy podobnym okrucieństwom na zawsze, a nie mamiącemi traktatami pokoiu i rozeymami koniec położyć. Treść wyżey wspomnianego listu, iest następuiąca:

„P. Giacomo Vilano, właściciel okrętu S. Luigi, który ostatnich dni Lutego z tąd był odpłynął, powrócił tu pod banderą Angielską. Przybył w 13tu dniach od brzegów Barbaryi i prosto z Bony (podległey Rządowi Algierskiemu), gdzie bawił dla połowu korali. Zeznanie iego iest następuiące: Dnia 23. Maia znaydowało się około 350 statków różnych Narodów pod Boną, zatrudnionych przy brzegach tamecznych połowem korali. O wschodzie słońca usłyszano wystrzał z działa, a wnet potem wypadło z miasta przeszło 5000 zbroynych, między którymi była i iazda; uderzyli oni na maytków rzeczonych statków, którzy się własnie znaydowali na lądzie, i rozsiekali ich wszystkich bez różnicy Narodu. On (właściciel okrętu) zdołał uyśdź tey rzezi, gdyż szczęśliwym trafem znaydował się w nieiakiem oddaleniu od miasta, a przez to pozyskał dosyć czasu z przybyłymi z nim trzema podróżnymi dopaśdź statkow, porzuciwszy iednak wszystkie zapasy etc. Jak dalece mógł dostrzedz, stało się około 100 pomienionych statków, z naywiększą częścią będących na nich ludzi, łupem Algierczykow, oprócz 300 osób, porąbanych przy nagłym tych barbarzyńców napadzie! Brat Angielskiego Wice-Konsula w Bonie został ranionym, i szukał schronienia w ucieczcę; nie wiadomo ieszcze, co się z nim stało."

„Jasną iest rzeczą, że Rząd Algierski, należał do tego nadspodzianego naiazdu, gdyż działa twierdzy Bony ustawiczny na statki sypały ogień."

Turcya.

Oprócz ściętey głowy buntownika Hasgradu, Ghiaur Hassana, który będąc od ścigaiących go zwycięzkich oddziałów mocno przypartym, zamiast zyskania pomocy u Ayana Berkofdszy, Issufa Agi, znalazł swą zgubę, i z iego został zgładzonym rozkazu, widziano w pierwszych 14tu dniach Maia także

głowy Rustema Agi, Urzędnika starszego u przeszłego Rządzcy Widdynu, Hafisa Alego Baszy i trzech naypierwszych iego stronników, nad bramami seraiu na widok publiczny wystawione.

Ten Rustem chciał samowładnie wynieść się na Ayana Lofcyi; lecz plan ten buntowniczy został według rozkazu W. Sułtana przez Galaba Baszę Widdynu szczęśliwie zniweczonym, a zbrodniarze po zaciętym odporze słusznie zasłużoną otrzymali karę.

Równocześnie brat byłego Gubernatora Tekki i nieiaki Kara Osman na pewney wyspie w Nikodemii mieszkaiący, zostali przez W. Sułtana na uduszenie skazani; obudwom udało się przecież uciec w obce okolice.

Według wiadomości z Kairu zebrał Namiestnik tameczny Mehemed Aly Basza bardzo liczne woysko z piechoty i iazdy między Damanhurem i Rozettą, i zdał nad niem dowodztwo synowi swemu (znanemu z woyny przeciw Wehabitom) Jasumowi Baszy.

Przeszły Francuzki Konzul Drovetti udał się w podróż do Wyższego Egiptu, a wyznaczony do Bassory Francuzki Konzul P. Vigoureux, wyiechał tamże przez Damiette.

Chociaż w Konsantynopolu w pierwszych 14tu dniach Maia mało co o morowey słyszano zarazie, znaydowało się przecież w szpitalu Greckim 13 zapowietrzonych. Tyleż oddano do szpitalu w Pera, z których umarło dziewięć, reszta zaś powraca do zdrowia. Szpitał Frankoński dwóch tylko przyiął chorych, którzy natychmiast umarli, szpitale Ormiańskie są próżne, lecz doniesienia o powietrzu ze Smyrny i Saloniki wciąż ieszcze są niespokoiącemi.

Hiszpaniia.

Pisma publiczne zawieraią następuiący artykuł z Kadyxu pod d. 28. Maia:

„Własnie odbieramy nowinę szczególnieyszą, że dwa okręty z naszego wypłynąwszy portu, w małey od tegoż odległości, zabrane zostały przez dwa Mexykańskie okręty korsarskie, z których ieden ma 18 a drugi 6 dział. Wiadomość ta sprawiła, iak łatwo domyśleć się można, wielkie pomieszanie między kupiectwem. Mowią, że kilka fregat i korwet maią bydź wysłanemi dla schwytania tych korsarzy."

Francya.

Monitor z dnia 8. Czerwca zawiera rozporządzenie Królewskie względem użycia pięciu milijonów, w Budżecie pod rubryką „Ministerium spraw wewnętrznych" dla Duchowieństwa wyznaczonych, z których ieden milijon na utworzenie 1000 nowych stypendyów dla młodych Duchownych, a cztery milijony na pomnożenie płacy i pensyi Duchowieństwa są przeznaczonemi.

Z Królewskiego rozkazu, maią bydź w każdym pułku gwardyi, tak iazdy iako i piechoty, trzey, a w każdey legii departementowey i w każdym liniowym pułku konnicy, dway podofficerowie na stopień Podporuczników posuniętymi.

Lord Wellington miał zaraz w dniu przybycia swego do Paryża (6. Czerwca) dwugodzinne posłuchanie u Króla.

W Dijon skazano kilka osób na 8 i 10cioletnie wygnanie z Kraiu za buntownicze na mieyscach publicznych mowy i podżegania, które iednakże były bezskutecznemi. Inni, którzy odśpiewaniu Te Deum i biciu we dzwony z powodu zwycięztwa, odniesionego nad buntownikami pod Grenoblem, gwałtem przeszkodzić chcieli, oczekuią ieszcze wyroku.

Minister woyny wydał powtórny rozkaz, ażeby wszyscy zbiegi Hiszpańscy udali się natychmiast do swoich zakładów, wyiąwszy owych, którzy osobne od niego maią pozwolenie w innych przebywać mieyscach.

Prezydent miasta Huningi kazał aresztować 11 osób z miasta i z pobliskich okolic za to, że należały do boyki między żołnierzami osady miasta Bazylei i odprawionymi żołnierzami Francuzkimi, którą ci ostatni wszczęli. Prezydent pisał w tey mierze naygrzecznieyszy list do Rządu Baselskiego, co dowodzi, iak bardzo Władze Francuzkie ubiegaią się o utrzymanie wzaiemnego dobrego porozumienia.

Królestwo Polskie.

Między wypisami z rozkazów dziennych W. Xięcia Konstantego do woyska Polskiego, czytamy następuiący:

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król raczył wyrokiem swoim dnia 15. Maia r. b. w Petersburgu zapadłym uwolnić Jenerała dywizyi Hrabię Wielhorskiego od dalszego pełnienia obowiązków Ministra prezyduiącego w Kommissyi Woyny, w skutek prośby w tey mierze przez niego zaniesioney. — Na mocy udzielonego mi upoważnienia poruczyłem tymczasowie stér Kommissyi Woyny Jenerałowi dywizyi

Hanke, Radcy Stanu, Dyrektorowi 1szey sekcyi w rzeczoney Kommissyi. — Jenerał Dywizyi Hrabia Wielhorski nie przestaie należeć do woyska.

Na pomnik, sławney pamięci Xięcia Józefa Poniatowskiego postawić się maiący, złożono iuż 98324 Zł. Polskich.

Rozmaite Wiadomości.

W iednym Numerze dziennika Wileńskiego umieszczone iest następuiące (satyryczne) ogłoszenie:

Przekonany o niezmiernych korzyściach, wynikaiących z edukacyi, iaka prawdziwie przystoi młodzi szlachetnie urodzoney, długom się zastanawiał nad iey układem, i sposobami zaprowadzenia iey w stolicy Litewskiey. Żywa chęć zacney naszey młodzieży do fignrowania na pięknym świecie, przez świetne przymioty i wiadomości pożyteczne, zwróciła nareszcie całą moię uwagę, i dała mi powód do ogłoszenia ninieyszego zamiaru:

Wtoruiąc szlachetnym usiłowaniom młodzieży, a żądaiąc przez to przyczynić się do chwały i pomyślności naszey Oyczyzny, mam sobie za obowiązek oznaymić moim współziomkom: że od dnia 1. Września idącego roku, otwieram szkołę organizowaną na zasadach nayszlachetnieyszych, i zupełnie stosowanych do jeni uszu naszego wieku.

Pierwszy kurs będzie się dawał tymczasem w ięzyku obcym przez sławnego nauczyciela, który dokładnie i pięknie wyłoży tę ważną część nauki, w traktacie: O upięknienia swoiey osoby.

Nauczyciel szukaiąc własney sławy i korzyści uczniów, zamierza sobie rozwinąć i z mankową iasnością wytłomaczyć:

1. Jak płeć zgrubiałą i śniadą w naypięknieyszy sposób wybielić i zrobić iasną.
2. Jak wygładzić marszczki i nierowności znayduiące się na twarzy.
3. Jak znieść cerę wybladłą i wypełnić policzki zapadłe; oraz ożywić ie delikatnemi kolorami, za pomocą nieoszczacowanego czerwienidła Chinskiego, i zdobić niem delikatnie koniec nosa i brody.
4. Jak dać wąsom doskonałą esowatość i powab, nie naruszaiąc bynaymniey ich marsowatey postaci.
5. Nadać pcysikom, inaczey faworytom czyli bakenbartom (wszystkie nazwania cudzoziemskie, bo dawni Polacyi ich nie znali), skład męzki, śmiały i groźny.
6. Ułożyć brwi w ten piękny i nieoznaczony łuczek dawnych Greków.
7. Jak zfryzować na głowie włosy, w sposób ile możności, naybardziey sentymentalny, uprzeymy, albo bohaterski, w Abellardarda, w Brutusa, w ieża, w pudla, albo w szalonego wilka.
8. Nakoniec: prawidła porządnego utrzymywania piękney okrągłości paznogciow, i ich dokładnych wymiarów, stosownie do przedziwnych zasad, ustanowionych przez Chińczyków, zamkną ten kurs pierwszy.

Chociaś potrzeba podobnego kursu iest oczywista, a korzyści ztąd na Oyczyznę spłynąć mogące są widoczne, iednakże aby zapewnić skutek mego przedsięwzięcia, aby uspokoić boiaźń, którąby mogła zrodzić nowa metoda edukacyi, aby zachęcić i ożywić przykładanie się moich uczniów: przyrzekam nadadź wszystkim, którzy dosiągnęli roku czternastego, drogi przywiley noszenia przy sobie:

1. Małego pęcherzyka wyprawionego do szmelcowania twarzy.
2. Kartki pięknego rumienidła Chińskiego.
3. Wonney maści, złożoney z korka palonego, z tłustości i sadzy.
4. Zwierciadełka kieszonkowego.
5. Grzebyka i szczoteczki.
6. Puszeczki miętowych cukierków,
7. Flaszeczki wody różaney, iaśminowey, lub cytrynowey.

Gdy więc młodzież nasza usposobi się w tak ważne środki do znaczenia na wielkim świecie, śmiem sobie pochlebiać, że w krótkim czasie Oyczyzna moia będzie mogła powinszować sobie, iż uyrzy godnych synów swoich ubiegaiących się w odwadze z rycerzami Maratonu i Termopilów, uyrzy prawodawców równych Solonowi i Likurgowi; filozofów mędrszych nad Platona i Sokratesa; w surowey sprawiedliwości i cnocie nie ustępuiących Arystydesom; we wstydzie i skromności Zenokratom; w trzeźwości i umiarkowanem życiu Spartańczykom; nakonice Katonom i Brutusom w miłości Oyczyzny.

Przez następną pocztę doniosę WPanu o układzie i rozporządzeniu innych kursów. Niemogę ieszcze oznaczyć z pewnością mieysca, w którem będą dawane, ponieważ móy kommisant niemógł dotąd znaleść dość obszerney sali w całem Wilnie; lecz Publiczność póżniey będzie o tem uwiadomiona.

Psimithaphanes.

Z tym Numerem skończyła się półroczna prenumerata.